

Zeamsone, Internetowy Raper (feat. Janusz Walczuk)

Utwór 'Internetowy Raper (feat. Janusz Walczuk)' z albumu '???' od Zeamsone (premiera 30 czerwca 2017)

Ze-Ze-Zeams, one to lubią

Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto
Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto

Kiedyś bycie raperem kojarzyło się z czymś innym niż teraz
Były wytyczne kto mógł, a kto nie mógł, rozpocząć karierę rapera
Musiałeś mieć jakiś szacunek w bramie, a nie na Instagramie
Ale w dobrą stronę to poszło, bo co to jest szacunek w Bramie? Kurwa
Aprobata meneli, bandziorów, nie widzieli innego sposobu
Nie winię ich za to, a za utrudnianie tak kreatywnego rozwoju
Znają na wszystkim najlepiej się, chociaż znają tylko street i melinę
A w Internecie masz wszystkich dziś, to wciąż obiektywne opinie
Fake konta nie dadzą ci w mordę, niech napędzają maszyny
Pewnie w życiu nie mieli za dobrze, dlatego daj im się wyżyć
Najlepsze czasy są teraz, jak przyjdą roboty, nie będzie roboty dla ludzi
Gram rolę internetowego rapera, póki nie zastąpi mnie robot na guzik

Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto
Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto

Moje ziomy znają street i melinę, Szczęsnego i Marine
Przed chwilą grałem w piłę na Olszynie, dziś widzę w Dubaju palmę na Marinie
I kurwa się żyje, z bloku na Tarchominie, małolat zamyka wam mordy jak na pantomimie
Bogaty się nie urodziłem, ale zanim umrę, odwiedzę Manile na Philippines
Rap to jest dzisiaj biznes, internet, zasięg i stres
Karta na czasie i kokosowy kizzers
Sukcesiliana, mój team znosi toasty za sukcesy Jana
Wizerunek warty tyle, co kawalerka taka dojebana
Gram trochę, gram rolę w reklamach i na festiwalach
Gram biorę, gram kruszę, gram zwijam i gram spalam
Gram koncert, Jaś showman
Wyplata jak w dolarach, 20 procent jak masz biznes
Jak nie masz siana to wypierdalaj

Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — internetowym ponadto
Zarabiam na tym co chcą, zarabiam na tym, czego pragną
Podnoszę złamany grosz, mimo że w dłoni mam banknot
Nawet jak zabierzesz go, będę to robił za darmo
Jestem i będę raperem — to już jest taka mentalność